Dziś 6 stron

Cena 1 zł

KURIER Popularny

Organ Wojewódzkiego Komitetu PPS

Rok II | Łódź, środa 29 maja 1946 r. | Nr 147 (214)

Ustępstwa terytorialne Włoch

Zastępcy ministrów spraw zagranicznych pracują w Paryżu nad unormowaniem stosunków w Europie

PARYŻ (PAP). Na poniedziałkowym popołudniowym posiedzeniu konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych przedstawiciel Włoch Lupi Di Soragna zakomunikował, że Włochy wyrażą zgodę na francuskie żądania terytorialne w okręgu Vesubie i w dolinie Tineg. Rząd włoski prosił jednak o możliwość zatrzymania przez Włochy doliny Roya, do której Francja również rości pretensje, gdyż znajdujące się tam 3 wielkie elektrownie zasilają przemysł północnych Włoch, zatrudniający przeszło 200.000 robotników.

Na następnych sesjach zastępcy ministrów spraw zagranicznych omawiać będą następujące tematy: utworzenie sojuszniczej komisji wojskowej dla roztoczenia kontroli nad wykonaniem warunków traktatu pokojowego, ograniczenie sił zbrojnych Rumunii, sprawę włoskich przestępców wojennych i przedwojennych bilateralnych umów z Włochami.

Następnie zastępcy ministrów spr. zagranicznych odbędą wstępną dyskusję w sprawie granicy austriackiej, podczas której przedstawiciele Austrii i Włoch przedstawią swe poglądy..

Piątek będzie dniem wolnym od obrad, gdyż zastępcy ministrów spraw zagranicznych rozpatrywać będą sprawozdania poszczególnych komisji.

PARYŻ (PAP). Według wiadomości ze źródeł poinformowanych, zastępcy ministrów spraw zagranicznych na posiedzeniu wtorkowym doszli do porozumienia w sprawie ograniczenia liczby rumuńskich sił zbrojnych. Porozumienie oparto na jednomyślnej konkluzji specjalnej komisji ekspertów, która zaleciła zredukowanie rumuńskich sił zbrojnych do minimum niezbędnego dla utrzymania wewnętrznego bezpieczeństwa i obrony granic. W innych rozważanych sprawach nie podjęto ostatecznej decyzji. Zastępcy ministrów spr. zagranicznych spotkają się znów w środę po południu i omówią prawdopodobnie problem przedwojennych traktatów włoskich oraz przeprowadzą wstępne rozmowy w sprawie granicy między Austrią a Włochami.

Prez. Truman po stronie bankierów

USTAWA

sprzeczna z duchem konstytucji USA

ogranicza wolność robotników amerykańskich

NOWY JORK (PAP). Prasa amerykańska ostro zareagowała przeciwko żądaniu prezydenta Trumana wprowadzenia zasadniczych zmian w ustawodawstwie pracy Stanów Zjednoczonych. Dziennik „New York Post" pisze, że prezydent Roosevelt nigdy nie żądał dyktatorskich pełnomocnictw, nawet w czasie wojny, a prezydent Truman w rok po zakończeniu działań wojennych chce przeforsować ustawę sprzeczną z duchem i zasadami konstytucji Stanów Zjednoczonych.

Jeżeli Kongres zgodzi się na propozycję Trumana, robotnicy amerykańscy będą musieli powrócić do pracy, nie jako wolni pracownicy, a jako żołnierze, podlegający prawom wojskowym. Mądrość polityczna Jeffersona i Roosevelta stworzyła system, w którym człowiek miał prawo decydować o swych poczynaniach. Gdyby projekt prezydenta Trumana wszedł w życie, wolny obywatel stałby się niewolnikiem.

Dziennik „PM" twierdzi, że nawet najbardziej konserwatywni republikanie są oburzeni propozycjami prezydenta Trumana. Zdaniem prezydenta, przedstawiciele ruchu zawodowego ponoszą odpowiedzialność za to, że wybuchają wciąż strajki.

Tymczasem jest rzeczą powszechnie wiadomą, że spekulanci i właściciele przedsiębiorstw kolejowych stawiają własne interesy ponad dobro ojczyzny i utrudniają porozumienie z robotnikami. Dziennik kończy, podkreślając, że przemówienie prezydenta Trumana w kongresie wywołało rozgoryczenie całej klasy pracującej.

Przewodniczący związku pracowników kolejowych Whitney oświadczył, że członkowie związku będą zwalczać kandydaturę prezydenta Trumana podczas wyborów w 1948 roku. Wiceprzewodniczący kongresu robotników przemysłowych (CIO) Thomas stwierdził, że prezydent Truman, zmuszając ludzi do pracy wbrew ich woli, nie przestrzega zasad demokracji amerykańskiej. Przewodniczący związku zawodowego robotników transportowych Quill oświadczył, że prezydent Truman stanął otwarcie po stronie bankierów i kapitalistów w ich walce przeciwko robotnikom.

Faszyści pozbawieni prawa wyborczego

RZYM (PAP). Zgodnie z włoskim prawem wyborczym skreślono z list kandydatów w wyborach konstytuanty, z pozbawieniem prawa głosu, wielkiego admirała, b. ministra marynarki Thaon di Revel, kandydata monarchistycznego. Podobny los spotkał Franciszka d'Alesco, sekretarza stanu w ministerstwie finansów w okresie faszystowskim — kandydata monarchistycznego.

Wzrost nastrojów monarchistycznych we Włoszech

nie wpłynie na wynik głosowania

RZYM (PAP). Ostatni tydzień kampanii przedwyborczej we Włoszech rozpoczął się w atmosferze bardzo naprężonej. Według opinii monarchistów, dzięki wstąpieniu na tron króla Umberta daje się zauważyć we Włoszech wzrost nastrojów monarchistycznych, co zdaniem obserwatorów, nie wpłynie na wynik głosowania.

Włoski minister spraw wewnętrznych Romita przypuszcza, że z 29 milionów obywatel. uprawnionych do głosowania, około 23 milionów skorzysta z prawa głosu. Premier włoski de Gasperi w przemówieniu, wygłoszonym w Palermo wezwał ludność do wstrzymania się od wystąpień, które mogłyby wywołać interwencję ze strony państw sojuszniczych.

Partia chrześcijańsko-demokratyczna, popierana przez Kościół, oficjalnie domaga się wprowadzenia ustroju republikańskiego, jednak księża w miastach i po wsiach gorąco popierają monarchię.

Rząd podał do wiadomości, że międzysojusznicza komisja będzie obserwowała przebieg wyborów w całym kraju.

Konserwatyści brytyjscy

politykami starej daty

Premier egipski o stosunkach z Anglią

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Kairu, że premier egipski Sidky Pasza, przemawiając na posiedzeniu senatu, oświadczył, iż jest pewien, że Egipt osiągnie swoje cele narodowe przy pomocy obecnego rządu brytyjskiego.

Sidky Pasza krytykował stanowisko zajęte przez konserwatystów brytyjskich i nazwał ich politykami starej daty.

Natomiast obecny rząd rozumie, że Egipt musi zająć należne mu miejsce w nowym świecie i że stosunki pomiędzy Wielką Brytanią i Egiptem powinny być oparte na prawdziwej przyjaźni.

Po powrocie z Moskwy

Rozmowa z Prezydentem Bierutem i tow. Premierem

WARSZAWA (SAP). Po przylocie delegacji polskiej z Moskwy do Warszawy ob. Prezydent Bolesław Bierut oświadczył dziennikarzom:

„Stale rozwijająca się przyjaźń polsko-radziecka doznała podczas naszej wizyty w Moskwie dalszego pogłębienia. U najwyższych dostojników radzieckich znaleźliśmy wszechstronne zrozumienie dla naszych potrzeb i otrzymaliśmy pomoc, która przyśpieszy odbudowę Polski.

WARSZAWA (SAP). — Tow. Premier Osóbka-Morawski oświadczył na lotnisku przedstawicielowi Socjalistycznej Agencji Prasowej:

„Jadąc do Moskwy mieliśmy najlepsze nadzieje co do wyników podróży. Wyniki, którymi się zakończyły rozmowy, przeszły jednak nasze najśmielsze oczekiwanie.

Mając takiego sojusznika możemy być pewni, że w każdej sytuacji otrzymamy skuteczną pomoc.

Marszałek Tito w Moskwie

Jugosławia widzi w Związku Radzieckim swego przyjaciela i obrońcę

MOSKWA (PAP). W dniu 27 maja przybył do Moskwy prezes rady ministrów republiki jugosłowiańskiej, marszałek Tito na czele licznej delegacji. Również przybył do Moskwy poseł ZSRR w Jugosławii, Ławrentiew.

Na lotnisku witał przybyłych wiceminister i minister spraw zagranicznych ZSRR, Mołotow i wiceminister Dekanozow.

Po przybyciu na lotnisko Marszałek Tito wygłosił krótkie przemówienie, w którym podkreślił, że rok jaki minął od chwili podpisania paktu przyjaźni i współpracy potwierdził znaczenie, jakie posiada on dla rozwoju republiki Jugosłowiańskiej.

Narody Jugosławii przekonały się, że mają w Związku Radzieckim przyjaciela i obrońcę, który w czasach pokojowych udziela pomocy w równym stopniu, jak w czasie wojny.

Przemówienie swe zakończył marszałek Tito okrzykiem na cześć Związku Radzieckiego i generalissimusa Stalina.

Amerykanie będą zjadać mniej chleba

by pomóc państwom głodującym

WASZYNGTON (PAP). Ministerstwo Rolnictwa w Stanach Zjednoczonych komunikuje, że w celu zaoszczędzenia zboża, które będzie mogło być użyte na pomoc dla państw głodujących, począwszy od 1 czerwca rb. piekarze USA mają zmniejszyć wagę bułek i chleba. Ministerstwo podało jednocześnie do wiadomości, że od 1 stycznia do 20 maja rb. Stany Zjednoczone udzieliły pomocy w wysokości 3.493 tysięcy ton zboża i przetworów zbożowych — przewidywano zaś na ten okres czasu pomoc w wysokości 4666 tysięcy ton.

Zbyt wielki wydatek

LONDYN (PAP). Dziennik „Daily Express" donosi, iż rząd brytyjski anulował kontrakty na budowę trzech olbrzymich lotniskowców. Budowa każdego lotniskowca miała kosztować 8 milionów funtów szterlingów.

Gen. Eisenhower wypowiada się

za współpracą narodów amerykańskich

WASZYNGTON (PAP). Zabierając głos przed komisją spraw zagranicznych Izby Reprezentantów szef sztabu USA gen. Eisenhower wypowiedział się za złożonym kongresowi przez prezydenta Trumana projektem ustawy w sprawie ujednolicenia obrony półkuli zachodniej i wzmożenia współpracy narodów amerykańskich.

Gen. Eisenhower uważa, że szybkie uchwalenie tej ustawy pozwoliłoby Stanom Zjednoczonym na zapobieżenie niepożądanym wpływom zagranicznym w Ameryce, jak to się działo podczas ostatniej wojny, gdy poszczególne republiki amerykańskie organizowały swe armie według metod europejskich, w tym również metod inspirowanych przez mocarstwa „osi".

Po posiedzeniu komisji gen. Eisenhower miał odbyć rozmowę u prezydenta Trumana.

Wojska brytyjskie pozostały w Persji

Czy znajdzie to oddźwięk w Radzie Bezpieczeństwa

LONDYN (PAP). Agencja Reutera w depeszy z Teheranu donosi: Ubiegłej nocy ogłoszono przez radio w Tabrysie komunikat, że autonomiczna prowincja Azerbejdżan domaga się od rządu irańskiego, by wniósł do Rady Bezpieczeństwa ONZ zażalenie, wskazujące, iż podczas gdy Armia Czerwona wycofała się z Iranu — wojska brytyjskie pozostają wciąż w Buszir nad Zatoką Perską.

Czek na 250 tysięcy marek
jako dar Hitlera w nagrodę za wierną służbę

NORYMBERGA (PAP). Po przesłuchaniu paru świadków, powołanych przez obronę, którzy starali się odciążyć oskarżonego Schiracha, trybunał przystąpił do badania 59-letniego Fritza Sauckela, który jako t. zw. „pełnomocnik do spraw zatrudnienia" kierował potwornym planem ściągnięcia do Niemiec milionów obywateli ujarzmionych państw europejskich i wykorzystania ich do niewolniczej pracy.

I ten oskarżony, podobnie jak tylu innych, usiłuje usprawiedliwić swe postępowanie. Zapewne chcąc usposobić przychylnie trybunał, opowiada historię swego spędzonego w ciężkich warunkach dzieciństwa.

Podczas pierwszej wojny światowej, pracował w pewnej fabryce niemieckiej, gdzie przebywał w towarzystwie socjal-demokratów i komunistów. Mimo to, w roku 1923 wstąpił do partii narodowo-socjalistycznej, a to dlatego, że wówczas już „podziwiał i szanował Hitlera, chociaż nigdy nie znał go bliżej".

Po tym wyznaniu Sauckel przytacza znów momenty odciążające. Utrzymuje on, że jako Gauleiter Turyngii, aresztował tylko tych komunistów, którzy „brali czynny udział w akcji antypaństwowej". Pełnomocnikiem do spraw zatrudnienia stał się z początku 1942 roku.

Ostatnio ujawniono, że w dwa lata później, Hitler był tak bardzo zadowolony z jego wysiłków na tym stanowisku, iż przekazał mu przez swego adiutanta czek na sumę 250.000 marek. Ażeby pomniejszyć znaczenie tego faktu, Sauckel mówi dzisiaj przed trybunałem, jakoby wzdragał się z przyjęciem tego daru i wziął go dopiero wówczas, gdy adiutant oświadczył mu, że Hitler czułby się obrażony, gdyby Sauckel odmówił zatrzymania czeku.

Do swych dalszych wykrętów, oskarżony wplata znowu cyniczne wyznanie. Powiada on, że gdy chodziło o traktowanie robotników obcych „nie przejmował się" konwencją haską i że Niemcy nie czuli się związani tą konwencją dlatego, że nie podpisał jej Związek Radziecki.

Mimo to, następnie twierdzi, że czynił wszystko, aby zapewnić robotnikom obcym dobrobyt.

Polska najbardziej zainteresowana
w pracach komisji do spraw uchodźców

LONDYN (PAP). Na posiedzeniu komisji do spraw uchodźców i wysiedlonych delegat Polski Winiewicz podkreślił, że Polska jest jednym z krajów, które działalność komisji najbardziej intereuje, ponieważ wielu Polaków pozostaje nadal poza granicami Polski, bądź w charakterze uchodźców, bądź też deportowanych.

Najlepszym sposobem rozwiązania problematu uchodźców, byłaby jak najszybsza repatriacja.

W Polsce przy odbudowie potrzeba rąk do pracy i Rząd Polski pragnąłby szybkiego powrotu obywateli polskich do kraju. Delegat polski stwierdził, że wielu uchodźców tylko dlatego nie powraca do ojczyzny, iż posiadane przez nich informacje, dotyczące stosunków panujących w kraju, są nieprawdziwe, gdyż pewne elementy uprawiają wrogą dla rządu polskiego propagandę, usiłując zniechęcić ludzi do repatriacji.

Rząd Polski nie ukrywa trudności gospodarczych swego kraju, jednakże Polska może zapewnić byt wszystkim Polakom powracającym do ojczyzny.

Amerykanie wierzą w rzetelność Niemców
a oni to wykorzystują

NOWY JORK (PAP). Korespondent dziennika „New York Herald Tribune" donosi, iż w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Bawarii i Hessji po 11 miesiącach okupacji nie zostały jeszcze całkowicie zablokowane konta hitlerowskie. Amerykanie zbytnio wierzą rzetelności niemieckiej i nie utworzyli specjalnej instytucji, zadaniem której byłoby czuwanie nad wykonaniem paragrafu 52, przewidującego zamrożenie kont bankowych i zablokowanie własności wszystkich Niemców, którzy byli członkami partii hitlerowskiej.

Hitlerowcy nie omieszkali wykorzystać polityki amerykańskiej. B. hitlerowski minister gospodarki, generał SS. Schmidt, zamieszkuje nadal w swoim majątku w pobliżu jeziora Starenberg w Bawarii i zawiera wielkie tranzakcje bankowe.

Schmidt nie przedstawił spisu majątku, którego zażądał sojuszniczy zarząd wojskowy. Przesiedział on krótki czas w więzieniu, lecz został zwolniony za dobre sprawowanie. Dochody Schmidta w pierwszym półroczu bieżącego roku, wynoszą 100 tysięcy marek niemieckich.

Dziennik „PM" stwierdza, że władze brytyjskie w porozumieniu z rządem Stanów Zjednoczonych starają się opóźnić denazifikację brytyjskiej strefy okupacyjnej. Przywódca niemieckiej partii socjalistycznej w brytyjskiej strefie okupacyjnej Schumacher oświadczył, iż wśród oficerów policji w Hanowerze jest wielu b. hitlerowców. Gazeta przypomina, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej znajdują się jeszcze formacje niemieckie, dowodzone przez niemieckich oficerów.

Bandyci z powiatu końskiego
skazani na śmierć lub więzienie

ŁÓDŹ (PAP). Sąd doraźny w Radomiu na sesji wyjazdowej w Końskich rozpatrywał sprawy karne przeciwko 15 młodocianym przestępcom, którzy jako członkowie band, grasujących od dłuższego czasu w pow. koneckim, dokonywali systematycznych napadów z bronią w ręku na spółdzielnie i pojedyńcze osoby. Sąd skazał: na karę śmierci Nawrockiego Józefa i Plutę Tadeusza. Supierz Henryk skazany został na 15 lat więzienia. Ponadto 6 osób skazano na 10 lat więzienia, 3 osoby na 8 lat więzienia, 1 osobę na 6 lat więzienia, oraz 2 osoby na 5 lat więzienia. Skazany na karę śmierci Nawrocki Józef wniósł prośbę o ułaskawienie. Wśród skazanych znajduje się wójt gminy Czermno, który nadużywał swego stanowiska służbowego, wydając bandytom urzędowe blankiety wymeldowania oraz zaświadczenia niezgodne z prawdą, dzięki czemu ułatwiał zacieranie śladów po rabunkach i pomagał ukrywać się przestępcom.

Ponad 60 godzin w powietrzu

LONDYN (PAP). We wtorek w południe samolot typu Lancaster, należący do towarzystwa „British Overseas Airways Corporation", wystartował do lotu najdłuższą trasą lotniczą świata Anglia — Australia. Samolot ma odbyć podróż do Sydney (12.000 mil) w przeciągu 61 i pół godzin, lądując po drodze tylko dwa razy.

Protest Polski

Zastępca sekretarza generalnego ONZ
witał oficjalnie Bora-Komorowskiego

NOWY JORK (PAP). Przedstawiciel Polski w ONZ ambasador Lange, wystosował do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lię pismo następującej treści: „Dowiedziałem się, że zastępca sekretarza generalnego ONZ Hutson, brał udział w przyjęciu, urządzonym dla generała Bora-Komorowskiego, głównodowodzącego oddziałów wojsk, które po rozwiązaniu rządu londyńskiego pozostały za granicą. Otrzymałem wiadomość, że p. Hutson powitał oficjalnie generała Bora - Komorowskiego w imieniu Narodów Zjednoczonych. Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że generał Bor odmówił uznania legalnego rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Jego obecność w Stanach Zjednoczonch jest częścią kampanii, skierowanej przeciwko oficjalnie uznanemu rządowi polskiemu. Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że kampania, na której czele stoi Bor-Komorowski, otwarcie propaguje trzecią wojnę światową. W tych okolicznościach oficjalne powitanie gen. Bora-Komorowskiego w imieniu Narodów Zjednoczonych jest w najwyższym stopniu niewłaściwe. W imieniu mego rządu, członka Organizacji Narodów Zjednoczonych, muszę zaprotestować przeciwko temu wystąpieniu".

Czesi bronią modlić się Polakom

CIESZYN (PAP). Członkowie katolickiej partii ludowej na Zaolziu zażądali od patronatu katolickiego w Zachodnim Cieszynie zniesienia nabożeństw w języku polskim na Śląsku Cieszyńskim. Na skutek interwencji komunistycznej partii czechosłowackiej nie doszło do zrealizowania zamierzeń ludowców. W wielu gminach Zaolzia, mimo zabiegów polskich, nie przywrócono dotychczas polskich nabożeństw.

Franco wobec nadchodzących wyborów
aresztuje republikanów

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi o aresztowaniu 38 republikanów i 7 socjalistów hiszpańskich przez policję gen. Franco. Aresztowania te wywołały w Madrycie zdumienie, albowiem większość z pośród dotkniętych ostatnimi represjami uchodziła dotychczas za przeciwników rządu emigracyjnego i była znana ze swych umiarkowanych poglądów. Panuje przekonanie, że Franco w przewidywaniu wyborów pragnie na wszelki wypadek pozbyć się wszystkich niepewnych elementów — nawet uważanych dotychczas za umiarkowane.

Towarzysze, przygotowujcie się do Zjazdu
Pepesowców Uczestników Walki z Niemcami

16 czerwca br. odbędzie się w Warszawie Krajowy Zjazd Pepesowców Uczestników Walki z Niemcami. W Zjeździe według uchwały CKW PPS powinni wziąć udział:

a) członkowie PPS i organizacji pochodnych w okresie okupacji, którzy występowali z bronią w ręku przeciwko okupantowi, bądź też pracując w propagandzie i w technice podziemnej czynnie współdziałali z niepodległościowym ruchem zbrojnym;

b) członkowie innych socjalistycznych podziemnych organizacji wojskowych, którzy obecnie znajdują się w szeregach Polskiej Partii Socjalistycznej;

c) Pepesowcy członkowie polskich formacji wojskowych zagranicą w okresie wojny z Niemcami (I Armii Polskiej w ZSRR, Armii Polskiej na Zachodzie, Francuskich, Jugosłowiańskich, Czeskich Ruchów Oporu);

d) członkowie organizacji wojskowej podziemnej na terenie Oświęcimia i Mauthausen.

W związku ze Zjazdem Sekretarze Komitetów Powiatowych Miejskich i Dzielnicowych winni: 1) poinformować członków Partii o terminie i warunkach uczestnictwa w Zjeździe; 2) systematycznie informować Sekretariat WK o ilości zgłoszeń w tym celu, aby Komitet Organizacyjny Zjazdu mógł mieć obraz stanu uczestników.

Pierwszy Zjazd Pepesowców Uczestników Walki z Niemcami musi odpowiadać tak pod względem organizacyjnym, jak i ilościowym — udziałowi naszej Partii w dziele wyzwolenia Polski.

Amerykańska strefa okupacyjna głosuje
Wyniki wyborów samorządowych w Niemczech

LONDYN (SAP). Według ostatnich danych w wyborach samorządowych, przeprowadzonych w strefie okupacyjnej amerykańskiej Niemiec „prowadzi" Nowoniemiecki Związek chrześcijańsko-demokratyczny, który uzyskał nieznaczną większość nad socjalistami.

Oto cyfry osiągnięte w całej strefie amerykańskiej: Związek chrześcijańsko-demokratyczny uzyskał (w Bawarii — Związek chrześcijańskich socjalistów) 727.896 głosów, socjaldemokraci — 707.935, komuniści — 174.638, demokracja liberalna i niemiecka partia ludowa — 150.931 głosów.

Z trzech obwodów strefy okupacyjnej amerykańskiej — dwa, a mianowicie Hesja i Wirtembergia z Badenią wykazują przy tymczasowych obliczeniach niewielką przewagę socjaldemokratów nad chrześcijańską demokracją. W Monachium demokraci chrześcijańscy (związek chrześcijańskich socjalistów) przeprowadzili 20-tu kandydatów, socjaldemokraci — 17, komuniści 2-ch.

W Norymberdze socjaldemokraci przeprowadzili 19-tu kandydatów, związek chrześcijańskich socjalistów — 15-tu, komuniści 4-ch.

Komunikat oficjalny, nadany przez radio, stwierdza, że we Frankfurcie i Marburgu tysiące wyborców opuszczono przez pomyłkę i nie zamieszczono ich na listach wyborczych. Przywódcy polityczni, jak podaje komunikat radiowy oświadczyli, że będą kwestionować prawomocność tych wyborów.

Generalny Komisarz Głosowania Ludowego
komunikuje:

WARSZAWA (PAP). Instrukcja nr 4 Generalnego Komisarza głosowania ludowego o pracach obwodowej komisji głosowania ludowego. Pierwsze posiedzenie obwodowej komisji. 1) Przewodniczący obwodowej komisji ma otrzymać nie później, niż 30 maja zawiadomienie od powiatowej (miejskiej) rady narodowej od starosty (prezydenta miasta) o powołanych i delegowanych członkach i zastępcach komisji obwodowej. 2) Do dnia 31 maja przewodniczący obwodowej komisji otrzyma spisy uprawnionych do głosowania ludowego w dwóch egzemplarzach od zarządu miejskiego (gminnego). 3) Do dnia 31 maja prezydia powiatowych (miejskich) rad narodowych ogłaszają za pomocą plakatów o podziale powiatu (miasta) na obwody głosowania ze wskazaniem biura i godzin urzędowania obwodowej komisji oraz lokalu głosowania, tudzież terminu i miejsca wyłożenia spisów uprawnionych do głosowania i wnoszenia reklamacji, zażaleń i sprzeciwów. 4) Niezwłocznie po otrzymaniu spisów oraz publicznym ogłoszeniu przez prezydium powiatowej (miejskiej) rady narodowej przewodniczący zwołuje pierwsze posiedzenie obwodowej komisji. Na posiedzeniu winni być obecni wszyscy członkowie komisji, zastępca przewodniczącego i zastępcy członków.

Przedmiotem obrad pierwszego posiedzenia będzie: A) Rozplanowanie pracy komisji obwodowej tak, aby wszystkie czynności związane z głosowaniem, nałożone na obwód, były wykonnae w terminie. B) Ustalenie sposobu urzędowania komisji w godzinach i lokalu, wskazanym w publicznym ogłoszeniu.

Zastępca przewodniczącego i zastępcy członków komisji mogą brać udział w posiedzeniu komisji z głosem doradczym, prawo głosu decydującego jednak mają tylko wówczas gdy wobec niemożności pełnienia funkcji przez przewodniczącego lub członków, zostaną powołani każdorazowo do ich zastępowania. 5) Wszelkie wątpliwości, powstałe w toku urzędowania, rozstrzygać będzie przewodniczący okręgowej komisji zgodnie z art. 12 ustawy o głosowaniu ludowym.

Wyłożenie spisu uprawnionych do głosowania. 6) W dniu 2 czerwca przewodniczący wyłoży spisy uprawnionych do głosowania w miejscu i czasie, podanym do wiadomości w publicznym ogłoszeniu.

Spisy powinny być dostępne dla uprawnionych do głosowania przez 7 dni, tj. do dnia 8 czerwca codziennie przez 5 godzin w ciągu dnia. 7) W czasie i miejscu wyłożenia spisów powinna urzędować komisja w składzie, zdolnym do podejmowania uchwał, przewodniczący lub jego zastępca oraz co najmniej dwóch członków komisji.

Reklamacje z powodu pominięcia w spisie uprawnionego do głosowania, albo z powodu wciągnięcia do spisu osoby nieuprawnionej, powinny być załatwione niezwłocznie. 8) Dnia 14 czerwca przewodniczący obwodowej komisji prześle zażalenia na uchwały komisję i sprzeciwy przewodniczącemu okręgowej komisji.

Zażalenia i sprzeciwy, wniesione po tym terminie przewodniczący obwodowej komisji zwraca, jako spóźnione. Generalny Komisarz głosowania ludowego (—) W. Barcikowski.

Ostatnie trzy dni

Przy okienku subskrypcyjnym

Zagadnienie odbudowy leży wszystkim na sercu

Za kilka dni zakończona zostanie akcja subskrypcyjna Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju. Zostały właściwie trzy dni, do piątku włącznie. Do tego czasu powinny do kas subskrypcyjnych wpłynąć nie tylko deklaracje ale i pierwsze raty pożyczki. Jak sądzić można, z dotychczasowego przebiegu akcji, społeczeństwo wykazuje duże zainteresowanie subskrypcją i całkowicie docenia gospodarczą i polityczną doniosłość pożyczki. Szary człowiek, niezależnie od swojej pozycji socjalnej, rozumie, że obok wkładu codziennej pracy, potrzebny jest dla odbudowy kraju także pieniądz.

Dlatego też nakazem chwili i sprawdzianem naszego patriotyzmu jest teraz subskrybowanie P.P.O.K.

W Łodzi znajduje się centrala Polskiego Banku Narodowego, koncentrująca techniczne prace subskrypcyjne. Tu nie prowadzi się propagandy na rzecz pożyczki, ale robi się konkretnie wszystko, aby ułatwić obywatelowi spełnienie szczytnego obowiązku. Komitety pożyczkowe i oddziały Banku Narodowego w liczbie 74, którym podlega w terenie tysiące placówek subskrypcyjnych — wskazują społeczeństwu drogę do kas, reszta — jest już tylko sprawą dobrej woli instytucji, zakładów pracy i obywateli.

W Polskim Banku Narodowym, dokąd zwróciliśmy się po informacje, wyjaśniono nam, że na pierwszym miejscu w akcji subskrybowania pożyczki znajduje się świat pracy, robotnik, chłop i inteligent pracujący.

Duże zainteresowanie wykazują też sfery gospodarcze. Kupiectwo, przemysł prywatny, rzemiosło, które subskrybuje na ogół przez placówki skarbowe. To samo dotyczy obywateli uprawiających t. zw. zawody wyzwolone. Od wspomnianych wyżej sfer wpłynęły już znaczne przedpłaty jeszcze przed oficjalnym otwarciem subskrypcji, obecnie zaś wnoszone są przez nie pierwsze raty pożyczkowe.

Ale jest jeszcze cała masa ludzi, nie podlegających kontroli organizacji publicznych i nie zarejestrowanych, od których oczekuje się tak samo, jak od wszystkich, deklaracji pożyczkowej. Kupcy, nie mający patentów, rzemieślnicy, pracownicy prywatnych przedsiębiorstw budowlanych i przemysłowych, oraz ludzie nieokreślonych zawodów, ale zarobkujący, korzystający z ochrony prawa i państwa. Do nich apelujemy o szybkie spełnienie obowiązku względem kraju. Kupiectwo winno przynaglić swych pracowników, rzemieślnicy — swych czeladników, a wreszcie każdy z nas — siebie samego. Należy w ostatnich dniach subskrypcji wytężyć wszystkie siły i energię, aby rezultat ogólny był jak najlepszy.

Naszym zdaniem zbyt mało podkreślono w prasie, że pożyczka jest także w pewnym sensie interesem i lokatą dla samego subskrybenta. Za pożyczkę dostaje się przecież do ręki obligację, a więc zobowiązanie Skarbu Państwa. Obligacje w odcinkach po 2,000 zł., względnie (ćwiartki) po 500 zł. Są one płatne po 21 latach. W międzyczasie jednak, co pół roku, odbywać się będą losowania. Wiele obligacji, na które padną wygrane, zostanie wykupionych wcześniej. A wygrane (premie) po od 4 tys. zł. do pół miliona złotych, od każdych 500 milionów premiowej pożyczki. Właśnie te premie są wielką m. in. siłą atrakcyjną obecnej Pożyczki! Odbudowy. Więc i momenty „loteryjne" po prostu, stanowią obok względów patriotycznych poważny magnes dla obywateli - subskrybentów.

Na zakończenie pragnąłbym kilka słów napisać o pracy placówki subskrypcyjnej Banku Narodowego w Łodzi. Przed gmachem przy Al. Kościuszki 14, uderza przyjemny transparent propagandowy i umieszczona obok niego wielka strzałka, prowadząca do drzwi wejściowych, zapraszająca jakgdyby wprost do okienek. Jest ich kilka. Uprzejma urzędniczka podaje formularz, udziela wyjaśnień, przyjmuje ratę pożyczkową. Ciekawe, że w ostatnią niedzielę, mimo święta, urzędnicy placówek subskrypcyjnych, czuwali przy okienkach, oczekując obywateli. Tak samo w ostatnim tygodniu przyjmowania deklaracji urzędnicy ci, pracować będą bez przerwy do 19 wieczorem.

I obywatele - subskrybenci przychodzą! Osobiście po deklarację pożyczki — krawcy, fryzjerzy, pracownicy aptek, murarze, stolarze, emeryci, a nawet żołnierze. Tylko, że wielu z nich wnosi o rozłożenie im pożyczki na więcej, niż 5 rat. Ze szczupłych niekiedy zarobków, uświadomieni obywatele pożyczają państwu. Dzielą się po prostu ostatnim groszem. Rozumiemy ich dobrze. Bo zagadnienie odbudowy kraju ze zniszczeń okupanta leży na sercu wszystkim Polakom.

ST. GELAS.

Cukru jest dość

fala spekulacji opadła

Notowana ostatnio fala spekulacji „cukrowej" została definitywnie przełamana. Powszechna Spółdzielnia Spożywców fakt ten w dużej mierze zapisać może na swoje konto. W pierwszym etapie PSS dostarczyła dla swoich członków po pół kg cukru w cenie 180 zł, następnie akcja ta objęła wszystkich konsumentów, którzy mogli nabywać po 1/4 kg cukru na osobę — po tejże cenie.

Obecnie wobec nadejścia nowych transportów, wszystkie sklepy PSS sprzedają cukier po 180 zł w nieograniczonej ilości.

O czym się nie mówi

W Łodzi czynna jest poradnia przedślubna

(K. J.) Napawały nas zgrozą w młodzieńczych latach powieści Zapolskiej. Utalentowana ta autorka, pozwalała sobie na rzadko w tych czasach spotykany realizm, jasne i otwarte spojrzenie prawdzie w oczy, na zdarcie obłudnych zasłonek z wielce poważnej sfery mieszczańskiej. Wdarła się nie tylko do ich salonów z zakurzonymi, pluszowymi meblami, ale i do ukrytych mgiełką wstydliwej tajemnicy „cnotliwych łożnic małżeńskich..." I oto powstała cała ciekawa i tragiczna galeria typów. Poza słynną Panią Dulską zainteresowały nas specjalnie jeszcze dwie książki tej autorki „O czym się nie mówi" i „O czym się nawet myśleć nie chce". Są to powieści malujące straszliwe skutki chorób wenerycznych zatajonych przed żoną, skutki powodujące ślepotę naiwnej żony i piętnujące na zawsze dzieci..

Nic dziwnego, że pamiętając jakie wrażenie wywarły na nas te książki z radością dowiedzieliśmy się, iż Miejski Wydział Zdrowia w Łodzi stworzył poradnię przedślubną. Poradnia mieści się przy Wydziale, na Piotrkowskiej 113. Czynna jest codziennie od dziewiątej do drugiej, udziela porad najzupełniej bezpłatnie. Trzech lekarzy, internista, wenerolog i neurolog, przeprowadzają szczegółowe badania zgłaszających się par. W razie potrzeby bada się również promieniami Roentgena, robi specjalne badania krwi i tp. również wszystko bezpłatnie.

Bo nie tylko choroby weneryczne są w konsekwencjach groźne dla szczęścia przyszłych rodzin. Niemniejszym wrogiem od nich są niektóre choroby wewnętrzne, nerwowe i umysłowe, groźne niejednokrotnie dla całego szeregu pokoleń.

Często spotykamy ludzi niedorozwiniętych umysłowo, dotkniętych ciężkimi chorobami fizycznymi, nie wiemy nawet, iż są to skutki złych pochodnie, bez porady lekarskiej zawartego małżeństwa, którego straszne skutki wloką się nieraz przez długie, długie lata, zaludniając domy dla umysłowo chorych, sanatoria gruźlicze, zapełniając cmentarze... Nigdy może kwestia zdrowia przyszłych pokoleń nie była tak ważną jak dziś, po, sześciu latach regularnego i okrutnego wyludniania naszego kraju przez okupanta.

Nie wolno dziś nikomu zawierać małżeństwa bez zdania sobie sprawy, że zakłada nową komórkę społeczną — rodzinę, za której zdrowie psychiczne i fizyczne jest się odpowiedzialnym przed całym szeregiem przyszłych pokoleń.

Bardzo dodatnim objawem jest fakt, iż poradnia jest coraz liczniej odwiedzana, zgłaszają się do niej pary skierowane tu przez Urząd Stanu Cywilnego i takie, które rozumiejąc doniosłość małżeństwa przychodzą z własnej inicjatywy. Poradnia wydaje specjalne zaświadczenia stwierdzające, iż nic nie stoi na przeszkodzie do zawarcia związku małżeńskiego, a w wypadkach chorobowych określa czy związek taki może być w ogóle zawarty, czy też tylko czasowo, aż do wyleczenia wstrzymany.

Wychodząc z poradni zauważyliśmy w poczekalni młodą parę tryskającą zdrowiem i radością życia. Przypuszczalnie nic nie stoi na przeszkodzie ich szczęściu, będą kiedyś z pewnością mieli piękne zdrowe dzieci, ale na wszelki wypadek wolą się upewnić, nie chcąc brać na swe sumienie ewentualnych, przyszłych nieszczęść, ci traktują małżeństwo serio.

Wybór członków

obwodowych Komisji Głosowania Ludowego

(sg) Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej dokonano wyboru 585 członków i tyluż zastępców obwodowych Komisji Głosowania Ludowego w Łodzi. Na wniosek radnych PPS, przyjęty został klucz, według którego stronnictwa polityczne delegować będą swych przedstawicieli do 193 obwodów głosowania, na które podzielone zostało nasze miasto.

Po 190 miejsc — dla członków Komisji i ich zastępców przyznano partiom PPS i PPR, 100 miejsc dla Związków Zawodowych, 70 — dla Stron. Demokratycznego i 20 dla Str. Ludowego.

Na porządku dziennym znalazła się poza tym sprawa przemianowania ulic. Z ważniejszych uchwał w tym względzie wspomnieć należy decyzję, dotyczącą zmiany nazwy ul. Śródmiejskiej na ul. im. Stanisława Więckowskiego, prezesa Str. Demokratycznego w Łodzi w okresie przedwojennym, który zginął w 1942 roku w obozie oświęcimskim.

W Polsce gości wybitna Angielka

Przybyła do Polski pani Marguerite Mac Kay przedstawicielka Brytyjskich Związków Zawodowych oraz Brytyjskich Lig Kooperatystek (na terenie imperium brytyjskiego działają 3 Ligi Kooperatystek). P. Mac Kay przywiozła do Polski 2,5 ton darów zebranych od członkiń Brytyjskich Lig Kooperatystek dla dzieci i kobiet w Polsce. Są to przeważnie ubrania kobiece i dziecinne. Wspaniały dar przekazała polskiemu ruchowi spółdzielczemu, który z kolei przekaże ubranie ubogiej ludności na terenach b. przyczółków wojennych. Wybitna działaczka spółeczna 1 czerwca zawita do Łodzi, gdzie ma zamiar zatrzymać się dłużej, jest bowiem związana nie tylko z ruchami spółdzielczymi ale i z pracą zawodową w tkactwie, sama bowiem od 12 roku życia pracowała jako robotnica w tkalni. Pani Mac Kay na terenie Łodzi będzie gościem instytucji spółdzielczych i Spółeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet.

PPS ŻYCIE PARTYJNE

Dnia 2-6. 1946 r. w ogrodzie ob. Cieślaka przy ul. Danielewicza, w Nowym Złotnie. Dzielnica PPS „Nowe Złotno" urządza loterię fantową połączoną z zabawą, z której 50% asygnuje na biedne dzieci. **Główna wygrana koza i wiele innych cennych fantów.**

Cena losu zł 25. Wejście do ogrodu zł 40. Dzieci z rodzicami bez płatnie. Początek od godz. 10 rano.

Orkiestra doborowa. Bufet zaopatrzony. Wiele wesołych atrakcji.

WOJEWÓDZKI ZJAZD AKTYWU PPS

Zgodnie z poleceniem władz centralnych Polskiej Partii Socjalistycznej WK PPS zwołuje w poniedziałek, dnia 3 czerwca br. wojewódzki zjazd aktywu partyjnego.

Zjazd, poświęcony zagadnieniom związanym z głosowaniem ludowym, mającym odbyć się w dniu 30 czerwca, rozpocznie się o godz. 10 rano w lokalu RKS TUR przy ul. Zachodniej 43.

Jakie imię

otrzyma słonica z Zoo?

W niedzielę 2-giego czerwca odbędzie się w Łódzkim Ogrodzie Zoologicznym nadanie imienia słonicy. Jak wiadomo, konkurs urządzony z tej okazji trwa od 1. kwietnia.

W konkursie wzięło udział 186.900 osób.

W niedzielę 2 giego czerwca zgodnie z zapowiedzią ZOO rozdanych zostanie 5 następujących nagród:

1. Jeden młody rasowy pies Spaniel Cocker.
2. Papuga amazonka z klatką.
3. Para papużek falistych z klatką.
4. Bezpłatny roczny bilet do ZOO dla 2 osób.
5. Bezpłatny półroczny bilet do ZOO dla 2 osób.

ZWIĄZEK NIEZALEŻNEJ MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ

W dniu dzisiejszym w lokalu przy ul. Wigury 4-6 o godz. 19 odbędzie się zebranie, na którym ref. tow. R. Lessel wygłosi referat na temat „Cele i zadania inteligencji polskiej". Prosimy o liczne przybycie. Sympatycy mile widziani.

Z Filharmonii

Walerian Bierdiajew w Łodzi

Wielki koncert symfoniczny pod dyrekcją Waleriana Bierdiajewa wzbudził żywe zainteresowanie. Dowodem tego była pełna sala Filharmonii w ubiegły piątek.

Na program złożyły się: „Mała uwertura" Romana Palestra, uwertura do opery „Chowańszczyzna" Modesta Musorgskiego, „Mała suita" Igora Strawińskiego i 5-ta symfonia Beethovena.

Z zadowoleniem stwierdziliśmy na wstępie, że i wszystkie miejsca przy pulpitach na estradzie były zajęte, gdyż ostatnio brak było licznych instrumentów. Zapowiadało się więc wszystko jak najlepiej.

Istotnie, orkiestra przygotowana była należycie i grała tym razem do brze.

„Małą uwerturę" Palestra słyszeli śmy już w tym sezonie. Zgrabny ten i kunsztownie napisany utwór, pełen pikanterii rytmicznej i i finezji instrumentacyjnej, wykonany został żywo, z werwą i humorem.

W świat nastrojowej opisowości wprowadziła nas uwertura Mussorgskiego. Cóż to był za genialny kompozytor! Ile świeżości i oryginalności w tej muzyce, idącej zupełnie samodzielnymi drogami! Każdy takt, każda nuta — własna i naprawdę na tchniona. A przecież świat muzyczny ochodzi w tym roku już 65 rocznicę zgonu tego kompozytora!

Następnie, przemaszerowała przed nami rześko i z szerokim rozmachem zadyrygowana „Mała suita" Strawińskiego.

Najbardziej ciekawi byliśmy jednak wykonania 5-tej symfonii. Arcydzieło to, tak bardzo już ograne, staćsię może piłą, jeżeli kapelmistrz ondmacha je tylko zdawkowo, bez wydobycia zawartych w nim muzycznych i duchowych treści. Nie zawiedliśmy się jednak na wypróbowanej batucie prof. Bierdiajewa! Panowanie jego nad orkiestrą jest nadzwyczajne, po wiedziałbym nawet że może zbyt despotyczne. Czujność swą ogarnia cały aparat orkiestrowy. Błyskawicznymi znakami zdaje się dyrygować każdym poszczególnym instrumentem. Oku jego i uchu nie ujdzie żaden nawet najdrobniejszy szczegół. A jednocześnie czuje się że każdy takt jest dobrze odczuty i przemyślany — ząstką monumentalnej całości.

Na uwagę zasługiwało również bardzo staranne przygotowanie dzieła pod względem dynamicznym.

Bardzo pięknie i interesująco ujmuje prof. Bierdiajew część trzecią (Allegro) przełomową pod względem duchowej treści — i porywającą triumfalną część czwartą symfonii. Zresztą — cała była rzetelnym artystycznym przeżyciem!

Był to koncert pod każdym względem udany — i można powiedzieć znów z prawdziwego zdarzenia.

ST. WOYNA-GWIAŹDZIŃSKI

„Demokratyczny“ wyzysk

W Stanach Zjednoczonych wybuchł, trwał i zakończył się wielki strajk kolejarzy, który objął ponad 250.000 pracowników i unieruchomił 384 linie. Żądania strajkujących były bardzo skromne: ośmiogodzinny dzień pracy, 25 procentowa podwyżka, płatne urlopy. Było to niewiele, bo przecie po pierwsze Ameryka nie została wojną zniszczona a raczej w jej toku zasilona poważnymi kapitałami za dostarczone uzbrojenie i sprzęt wojenny, po drugie koszty utrzymania w czasie wojny jednak wzrosły poważnie, robotnicy natomiast nie korzystali z poprawy bytu w żadnej formie.

Odpowiedzią rządu i kapitalistów (w Stanach Zjednoczonych koleje nie są własnością państwa) były tylko represje. Zagrożono wcieleniem kolejarzy do czynnej służby wojskowej.

Całokształt tej akcji strajkowej, jak i innych, które ostatnio wstrząsały Ameryką wskazuje, że obecny rząd amerykański stara się ograniczyć wywalczone dawniej prawa robotników. Kapitaliści zmierzają do wydania zakazu strajków. Żądania górników wprowadzenia ubezpieczeń społecznych kapitaliści uznali za bezprawne.

Pamiętajmy! Ameryka nie została poszkodowana w czasie wojny, ani jeden dom amerykański nie został zburzony, ani jedna fabryka zniszczona. Ostalunki własnego państwa i innych państw wielu przedsiębiorstwom przyniosły kolosalne zyski. Dywidendy np. wielkich kompanii stalowych wzrosły na skutek wojny olbrzymio.

U nas dzieje się inaczej. Te, czy, inne wystąpienia ultymatywne robotników mają raczej charakter zniecierpliwienia wobec warunków wytworzonych przez potworne zniszczenie wojną i okupacją, których to warunków nie można doraźnie zmienić w wyniku tej czy innej akcji klasowej. Ale przecież każdy wie, że nie istnieje ze strony czynników kierujących gospodarką wola wyzysku mas, pognębienia ich. I jednak dzieje się coraz lepiej. Stwierdziła to w swych rezolucjach Komisja Centralna Związków Zawodowych, domagając się jednak przyspieszenia tempa tej poprawy.

A tam w wymarzonym kraju wszelkiego dobrobytu i legendarnego dolara, w owej tak sławionej przez wszystkich „ojczyźnie demokracji“ właśnie po amerykańsku „demokratycznie“ dążą amerykańscy kapitaliści do wygłodzenia mas.

W Stanach Zjednoczonych oczekuje się z dnia na dzień pogłębienia się kryzysu, pogorszenia sytuacji mas pracujących. Za to panowie kapitaliści, panowie fabrykanci i dyrektorzy wielkich koncernów myślą jedynie o tym, aby nie tylko nie uszczuplić swych zysków, ale je powiększyć.

Może u nas być gorzej, czy lepiej. Ale dzięki przeprowadzonym reformom społecznym, żaden robotnik u nas nie będzie miał tego gorzkiego przeświadczenia, że to, co jemu brakuje, to, co sobie od ust odjąć musi— będzie stanowić ziarnko w worku złotego piasku, którym wypełniają się piwnice skarbca magnatów pieniądza.

Nie tak, jak w ojczyźnie... króla-dolara.

(jad)

Jak oszukano młodzież szowinizmem narodowym?

Od postępu do kłamstwa i upodlenia

Kiedy Proudon, Fourrier, Marx, stali się głosicielami nowych zasad, wówczas literatura legalna i nielegalna, „zaraziła“ koła młodzieży inteligenckiej. Ileż strapień mieli rodzice na skutek wyłapywania w szkołach zabronionej literatury socjalistycznej przez „błagonadiożnych“ profesorów i szpiclów.

Mimo relegowania, kar administracyjnych, więzień, tortur i zsyłek, młodzież pilnie śledziła i studiowała rozwój tej nauki. Traktowano pierwsze objawy nauki socjalistycznej jak nową ewangelię. Każda broszura omawiająca te zasady była snopem światła na ciemnotę ówczesnych czasów. Młodzież inteligencka szła do suteryn, do warsztatów i fabryk żeby przemycać ideologię ruchu proletariackiego.

Jeżeli powstały w dosyć szybkim tempie potężne organizacje robotnicze, to możemy zawdzięczać to wysiłkom młodzieży rewolucyjnej pełnej zapału do walki.

Tak więc młodzież w różnych krajach w okresie narastającej fali rewolucyjnej była awangardą walczących mas pracujących, zaś specjalnie piękną kartę posiada w dziejach walk o postęp i naszą niepodległość.

Czemuż więc te górne i chmurne dni młodzieży minęły w momencie, kiedy zmartwychwstała niepodległa Polska, a proletariat pod wodzą PPS, formując Rząd Ludowy chciał tworzyć nową rzeczywistość, opartą na demokracji politycznej i społecznej. Czemuż część młodzieży inteligenckiej w zakładach naukowych, a nawet średnich, stała się awangardą wojującego wstecznictwa klerykalizmu i szowinizmu? Czy młodzież marząca o swej wolności, uważała, iż po jej uzyskaniu należy od razu wyostrzyć miecz na swego sąsiada i powalić inne narody na obie łopatki?

Objawy zdziczenia po pierwszej wojnie światowej, to cofanie zegara dziejowego przez młodzież inteligencką, wbrew logice dziejów, wbrew wszelkiemu rozsądkowi i uczuciom, (gdyż młodzież winna walczyć w obronie pokrzywdzonych i ujarzmionych), jest specyficznym wyrazem nastrojów, jakie umieli wytworzyć wielcy gracze ustroju kapitalistycznego. Wszak Mussolini, Hitler, Degrelle, i im podobni umieli wydobyć z duszy młodzieży nie tylko duży zapał, ale nawet ekstazę i poświęcenie aż do samozaparcia.

Oszołomione zastępy młodzieży krzykliwą reklamą nacjonalistyczną, rzekomo w obronie bytu i potęgi Narodu, stanęły jako giermek u boku rekinów kapitalistycznych, broniących swej sakiewki, dochodów i zysków, a więc całego ustroju przemocy nad masami pracującymi. Wzięta na lep najgorszego gatunku frazesów i zakłamania, została młodzież oszukana dla celów egoistycznych i zbrodniczych.

Rozpalono zapał i entuzjazm młodzieży, ażeby utopić młode życie w morzu krwi ludzkiej. Z biegiem wypadków musiała prysnąć legenda zwycięzców, wodzów, a szara rzeczywistość w postaci zwykłej zdrady narodowej, ucieczki z pola walki różnych generałów i oficerów była odbiciem tej prawdy, iż nie urojeni przywódcy, ale szerokie masy są ostatecznymi obrońcami swego Narodu, wolności, niepodległości i postępu ludzkiego.

Trudno więc pojąć ten nowy powiew niechęci, a nawet nienawiści młodzieży w dobie obecnej, kiedy na zgliszczach ustroju kapitalistycznego, mającego sumienie pełne swych zbrodniczych wyczynów historycznych, wyrasta jakiś cień faszystowskich wybryków. Czyż to powrót do ciemnogrodu?

Te palące zagadnienia musi rozwiązać potężny ruch socjalistyczny, ruch mas ludowych. Przecież demokracja, to rozbudowa szkolnictwa, pomoc w nauce dla warstw ludowych, pomnożenie laboratoriów, wydatkowanie na rozwój i krzewienie nauki od dziecka aż do starości. Świat socjalistyczny jest nade wszystko świętem człowieka pracy, uświadomionego, wykształconego, uczonego, walczącego z analfabetyzmem i niekompetencją, pragnącego dać ludziom lepsze i zdrowsze warunki bytowania, wychowania i edukacji. Pielęgnowanie i podnoszenie na wyższy poziom wszelkich wartości ideowych, moralnych, kulturalnych, jest treścią nauki socjalistycznej i równocześnie posłannictwem młodzieży. Tak pojęta rola młodzieży, stworzy dla Państwa największy skarb narodowy.

Albin Różycki-Kępa

Świat przyjmuje Niemców z „otwartymi ramionami“

FRANKFURT n-Menem (ŻAP). Propaganda niemiecka staje się coraz natarczywsza i używa coraz to bardziej pomysłowych sposobów, ażeby naród niemiecki wyprowadzić z sytuacji, w jakiej się znalazł wskutek przegranej wojny. Jednym z ostatnich chwytów tej propagandy jest chęć wmówienia światu wielkiej tęsknoty do współpracy z Niemcami.

„Stuttgarter Wirtschaftszeitung“ w artykule na temat handlu międzynarodowego zajmuje się wyświetleniem przyczyn obecnej „nędzy“ niemieckiej. Nie wspominając o wszystkich istotnych przyczynach twierdzi, że najważniejszą jest zamknięcie dla niemieckiego handlu rynku międzynarodowego.

„Niemcy mogłyby uniknąć nędzy, gdyby otwarto im rynki światowe. Firmy niemieckie przez tyle lat odizolowane od dawnych swoich kontrahentów nic dzisiaj nie wiedzą o rynkach zagranicznych, ani o ich potrzebach. Niemcy zatraciły kontakt handlowy ze światem. Tu i ówdzie kontakty już nawiązano. Trzeba jednak, ażeby te kontakty były ogólne. W handlu międzynarodowym jest to potrzebne i nie ma wątpliwości, że kupiec i przemysłowiec niemiecki będzie z otwartymi rękoma przyjęty w handlu międzynarodowym“.

A że Niemcy od zamiarów i słów prędko przechodzą do czynów, więc już złożyli wnioski do władz okupacyjnych w których domagają się pozwolenia na nawiązanie kontaktów handlowych z zagranicą, „Stuttgarten Wirtschaftszeitung“ pisze, że jest nadzieja, iż wnioski te zostaną uwzględnione.

Posłowie brytyjskiej Partii Pracy świadkami ekscesów monarchistów w Grecji

LONDYN (SAP). Na łamach poniedziałkowego wydania „Times'a“ członek parlamentu z ramienia Partii Pracy L. J. Solley ogłasza list, w którym stwierdza, że nie lewicowe stronnictwa (jak dotychczas niesłusznie oskarżała je wroga ludowi greckiemu propaganda) są źródłem i rozsadnikiem terroru i niepokojów w Grecji, ale wręcz przeciwnie ugrupowania prawicowe terroryzując kraj są organizatorami pogromów swoich przeciwników politycznych, a w szczególności komunistów.

Solley odbył podróż po Grecji z dwoma innymi członkami parlamentu również z Partii Pracy.

„Sami naocznie stwierdziliśmy — pisze Solley w liście, że Grecja jest obecnie terenem niespokojnym; mordy, bezprawne więzienie ludzi, korupcja mnożą się na porządku dziennym.

W Grecji objawiają się obecnie te same symptomy, które obserwowaliśmy we Włoszech w pierwszych dniach rządów kliki Mussoliniego i w Niemczech w 1933 r.

„Premier grecki i prawicowe koła polityczne chciałyby, by wojska brytyjskie pozostawały jak najdłużej w Grecji.

„Przedstawiciele lewicy, centrum i związków zawodowych z którymi rozmawialiśmy, stwierdzili, że obecność wojsk brytyjskich na ziemi greckiej stanowi zachętę dla kół prawicowych do coraz to nowych wystąpień w duchu faszystowskim.

„Stosunek skrajnej prawicy do przyszłego plebiscytu — stwierdza Solley w końcu listu — odzwierciedli się najlepiej w słowach byłego premiera i przywódcy partii liberalnej Sofulisa, który powiedział: Jeśli Bevin godzi się na przeprowadzenie plebiscytu w najbliższym okresie czasu, to wybuch wojny domowej pomiędzy prawicą a lewicą będzie nieuniknionym“.

Szwedzi zbudują sanatorium dla dzieci w Otwocku

OTWOCK (SAP). W Polsce bawi 16-osobowa wycieczka członków towarzystwa pomocy Szwecji dla Polski. Towarzystwo to przystąpi w najbliższym czasie do budowy sanatorium przeciwgruźliczego dla dzieci polskich w Otwocku.

Goście szwedzcy zwiedzają obecnie nasz kraj, pragnąc na miejscu zapoznać się z naszymi potrzebami. Kierownikami wycieczki są wypróbowani przyjaciele Polski, p. Anna Staering i K. A. Landberg.



Wiktoria i jej huzar

Odwiedził mnie wczoraj mój przyjaciel ob. Józef Zielonka, stary dryndziarz warszawski. Był w świetnym usposobieniu i już z daleka zalatywał charakterystycznym aromatem Państwowego Monopolu Spirytusowego.

— Co pana wprawiło w taki humor? — pytam.

— Ano, byłem wczoraj na tej „Wiktorii i jej huzarze“, bo to jakby moja sztuka!

?

— Bo i ja byłem kiedyś takim huzarem! Nie jest się co prawda zupełnie hrabią, bo to nawet w dzisiejszych czasach nie każdemu wypada, ale hrabiów się woziło — i to nie tylko hrabiów! Byłem ja, służąc w wojsku, przez rok kuczerem u samego cara Mikołaja, który dla mojego bata wielkie poważanie odczuwał! A moja Wiktoria — czyli moja stara— służyła też za młodu u pani hrabiny Ciapciuchowskiej i znana była w całej Alei Róż.

Będzie już temu lat ze 40, kiedy mnie do wojska wzięli. Chłopak byłem wtedy fest, jak ta lalka! A z końmi mógłbym się był u samego Cinisellego w cyrku pokazywać! Przydzielili mnie więc do pułku najważniejszych huzarów, któren w samem Carskiem Siole stojał. Kiedy mnie car osobiście poznał, nie mogłem się już od niego odczepić!

— Ty, pan Józef — powiada — zrób mnie oddłużenie i za kuczeru u mnie zostań, bo nie ma to — powiada — jak dorożkarze warszawscy! Pożałuj i zostań!

— Co było robić? Kazali — zostałem. Woziłem różnych polskich hrabiów, mogłem wozić i cara! Nie znaliśmy jeszcze wtedy tej naszej świętej demokracji, więc mnie za jedno było. Tylko że w Petersburgu porządnego naszego bata nie uświadczy! Dali mnie więc tylko taki ichni knut krótki, którym ja nie potrafiłem woli swojej koniowi jak należy wyszczególnić. Co śmignę, albo lekko się zamachnę, to cara po głowie zawadzę, choć wcale nie naumyślnie!

Więc on do mnie:

— Ej, pan Józef, ty konia w tyłek zaiwaniaj, a carską mordalicję oszczędzaj i majestatu nie obrażaj!

Zgniewało mnie to, jak djabli, więc rzucam knut na ziemię i za taką służbę dziękuję.

A car — nuż mnie prosić i ręce składać! — Ty, pan Józef, radzi Boga, o byle co się nie wełnuj i przebacz! Bo gdzież ja drugiego takiego porządnego chłopa znajdę!...

Ale mnie się do Warszawy spieszyło, gdzie się koło mej Wikci różne kręcili, — a diabeł nie śpi!

Przyjechałem, a ona już z jednym konsulem japońskim zaręczona! Tylko wiedziałem, że Japończycy to dranie, że z osią trzymają, — więc perswaduję, żeby nie robiła głupstwa. Bo jak cara i Hitlera wykończą, to i na tych Japończyków marny koniec przyjść musi! — Po co ci to! — powiadam. — Ja ci kimono i tu na Kercelaku sprawię, a tam — powiadam — niedługo bomby atomowe ludziom koło ucha jak te muchy latać będą!

Posłuchała mnie wreszcie i pobraliśmy się. A co sobie teraz tych Japończyków wspomni — to mnie i Panu Bogu dziękuje!

Sztuka, znakiem tego, bardzo mi się podobała. Powinni byli tylko ostatni akt nie na tych Węgrzech, tylko lepiej u nas w Warszawie na Woli odstawić, gdzie i towarzystwo jest swoje, i Ojrę lepiej tańczyć umieją. Wtedy wszystko byłoby nawet zrozumialsze, bo myśmy z moją Wiktorią przecież nigdy na żadnych Węgrzech nie byli!

A i tego pana Dembowskiego, któren jest chłop akuratny, należało by w lepiej uszamerowany mundur odziać — i w czapę z kitą! Bo co wart huzar — bez kity odpowiedzialnej!

KIEŁ

29 V. w Łodzi

WAŻNE TELEFONY:

Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Wojewódzka Kom. Milicji Obywatelskiej — tel. 250-07
Miejska Komenda Milicji Obywatelskiej — tel. 253-60
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
Kom. Pow. MO — tel. 185-02
Pogot. Lekarskie PCK — tel. 117-11
Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Ratunk. Ubezp. — tel. 134-15
Straż pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Danieleckiego (Piotrkowska 127), Zajączkiewicza (Pl. Boernera 37), Gorczyckiego (Przejazd 59), Karlina (Piłsudskiego 59), Antoniewicza (Szosa Pabianicka 58), Steckla (Limanowskiego 37).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
ul. Stefana Jaracza 27

Dziś i jutro dwa ostatnie przedstawienia komedii Fredry „Zemsta". W piątek z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone.

TEATR POWSZECHNY TUR
ul. 11-Listopada 21.

Codziennie o godz. 19 min. 30 arcyzabawna komedia Moliera w przekładzie Tadeusza Boya-Żeleńskiego „Szelmostwa Skapena" z Jackiem Woszczerowiczem.

TEATR NA PIĘTERKU
(Studio Muzyczne — Traugutta 1)

Codziennie o godz. 19 min. 30 kapitalna komedia Cwojdzińskiego „Freuda Teoria Snów" w świetnym wykonaniu Janiny Romanówny i Jana Kreczmara.

„UCZEŃ DIABŁA" G. B. SHAW'A W TEATRZE WP

W sobotę na afisz Teatru Wojska Polskiego wchodzi świetna sztuka Bernarda Shaw'a „Uczeń Diabła" w przekładzie Floriana Sobieniowskiego. Reżyseruje Władysław Krasnowiecki, dekoracje i kostiumy Władysława Daszewskiego, ilustracja muzyczna Mieczysława Mierzejewskiego. Obsadę stanowią: Chojnacka, Górska, Hanin, Jezierska, Rachwalska, Zamkow, Borowski, Damięcki (rola tytułowa), Hańcza, Krasnowiecki, Kwaskowski, Pietraszkiewicz, Pilarski, Przyjemski, Środka i Urbański. Wystawienie oddawna niegranej na scenach polskich sztuki G. B. Shaw'a obudziło wielkie zainteresowanie.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA. DASZYŃSKIEGO 34

Dziś, dnia 29 maja prapremiera nowonapisanej aktualnej komedii w trzech aktach pióra Jana Rojewskiego pt. „Produkcja Pana Brandta". Akcja komedii toczy się współcześnie w Łodzi. Sztukę reżyserował Michał Melina. Dekoracje projektu Otto Axera. W skład zespołu wchodzą: Michał Melina — w roli przemysłowca Brandta, Teresa Marecka — w roli Haliny, córki Brandta, Jerzy Duszyński w roli Ryszarda Opalińskiego, narzeczonego Haliny, Hanna Bielicka w roli Zuzanny Makomaskiej, gwiazdy teatrzyku „Przebój", Feliks Żukowski w roli robotnika Pawła Walczaka i Maria Kaniewska w roli służącej Brandtów. Początek przedstawienia premierowego o godz. 20. Kasa czynna od godz. 10.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „L U T N I A"

Dziś, o godz 19 wspaniała operetka „Wiktoria i jej huzar" z Elną Gistedt w roli tytułowej. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102a, a od godz. 17 w kasie teatru.

TEATR „SYRENA" (Traugutta 1)

Dziś „Wiosenne Rewierendum" z udziałem całego zespołu „Syreny", chóru Eryana i baletu. Pocz. przedst. o godz. 16,30 i 19,30.

TEATR LALKI I AKTORA „SARABANDA" (Kopernika Nr 16)

Codziennie z wyjątkiem piątków o godz. 19 widowisko muzyczne „Pan Twardowski" — tekst Mariana Mikuty, muzyka Zygmunta Wiehlera, reżyseria Tadeusza Muskała

W niedzielę 2 przedstawienia o godz. 16 i 19. W piątki tylko spektakle zamknięte dla robotników, pracowników i młodzieży.

DYMSZA, HUMOR i SKA

Pod takim tytułem „Gong" (Południowa 11) dał premierę nowego programu pełnego akcentów politycznych. Udział biorą: Dymsza, B. Artemska, I. Topolnicka, Zofia Wilczyńska, J. Bielenia, Bolkowski, Darski, Szwajcer i Chór Harjana. Teksty: Tadeusz Chrzanowski, Z. Drabik i J. Jurandot. Pocz. 19.30.

RADIO

Program na środę, 29.5. 46.

5.57 Z Krakowa Sygnał czasu. 6.00 Kalend. histor. 6.05 Muzyka. 6.15 Rozmowa ze słuchacz. 6.30 Muzyka. 6.45 Z W-wy Dzien. por., 7.05 Program na dzisiaj. 7.10 Z Poznania Gimnastyka. 7.20 Muzyka. 7.45 Z W-wy Powtórz. najważn. wiadom. dzien. Muzyka. 8.30 Z Łodzi Skrz. poszukiwania rodzin. 8.45 Codz. odcinek prozy: „W pustyni i w puszczy" — pow. H. Sienkiewicza. 9.00 Rozmaitości. 9.10 Progr. na dzisiaj. 9.15 Przerwa. 11.57 Z Krakowa Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Z W-wy „Na ziemiach odzyskanych". 12.20 Koncert. 12.40 „Z życia narodów słow.". 12.50 Koncert. 13.50 „10 min. poezji". 14.00 Dzien. popołud. 14.30 Informacje. 14.40 Z Łodzi Płyty. 14.45 „Zbuduj sobie dom" — pog. Marka Zagajnego. 15.05 Rezerwa. 15.10 Utwory na flet w wyk. Bolesława Kopackiego, akomp. Wanda Klimowiczowa. 15.30 Wiadom. z miasta i prowincji. 15.35 Skrz. młodz. w oprac. H. Sosnowskiego. 15.45 Płyty. 16.00 Z W-wy Audyc. dla dzieci. 16.10 Z Łodzi XII-ta audyc. z cyklu: „Słuchajmy muzyki" w oprac. Witolda Rudzińskiego. 16.40 Z W-wy. Audyc. dla młodz. 17.10 Koncert. 17.50 „Odbudowujemy Warszawę". 17.55 Z Łodzi Audyc. robotnicza: 1) „Kobiety mówią" — pog. W. Willaume, 2) „Pożyteczna książka" — pog. dr. E. Adlera, 3) Na fali PZZ. — „Zapomniany naród w zapomnianym kraju" — pog. W. Czajkowskiego, 4) Płyty. 18.30 Z W-wy „Nauka przy głośniku". 18.00 Z Krakowa Koncert Chopinowski. 19.30 Z W-wy Dziennik. 20.00 Audycja muz. 20.45 Słuchowisko. 21.00 Z Łodzi Płyty. 21.30 Koncert Życzeń. 22.00 Mozaika muz. wyk.: Zofia Sykulska i Henryk Rostworowski — piosenki, Apolinary Pindras — akordeon, Fr. Leszczyńska — fortepian. 22.30 Komun. o pogodzie. 22.32 Skrz. poszukiwania rodzin. 23.00 Z W-wy Dzien. wiecz. Progr. na jutro. 23.35 Z Łodzi Program na jutro. Zakończenie audyc. i Hymn do 23.40.

OGRÓD ZOOLOGICZNY Z D R O W I E

(dojazd tramwajem 9) otwarty od 9 rano do zmierzchu.

Otwarcie sanatorium
im. inż. Szustra w Tuszynku pod Łodzią

(J) Jak się dowiadujemy — w dniu 30 maja odbędzie się oficjalne otwarcie Sanatorium w Tuszynku, które w tym miesiącu otwarło swe podwoje dla chorych na gruźlicę. W uroczystościach wezmą udział zaproszeni przez Ubezpieczalnię przedstawiciele władz państwowych, organizacji politycznych i społecznych oraz prasy.

W dniu tym specjalną uchwałą Tymcz. Zarządu US — sanatorium, przemianowane zostanie na „Sanatorium im. inż. Szustra". W ten sposób Łódź odda hołd pamięci społecznika, który niezmiernie wiele pracy włożył w dzieło upowszechnienia lecznictwa dla ludzi pracy i w walkę z plagą społeczną, jaką jest gruźlica.

Na stanowisku wicedyrektora US już w latach dwudziestych, niemal od chwili powstania instytucji Kasy Chorych, — dokładał wszelkich osobistych starań, by przyspieszyć budowę sanatorium podłódzkiego na poziomie europejskim.

Jako jeden z przodujących Polaków-społeczników na naszym terenie — inż. Szuster został zamęczony przez Niemców. Tym niemniej dzieło jego przetrwało i słusznie nazwane zostanie imieniem swego twórcy.

WYDAWANIE MLEKA NA KARTKI

Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że w czwartek, 30 bm. mleko na kartki wydawane będzie we wszystkich — 13 rejonach.

ŚWIĘTO HARCERSTWA POLSKIEGO

Dnia 30 maja br. odbędzie się w Łodzi „Święto Zuchów Harcerstwa Polskiego". W imprezie tej zaprezentowana będzie najmłodsza latorośl Harcerstwa — Zuchów.

O godz. 9 odbędzie się msza św. w kościele Garnizonowym na Pl. Wolności.

O godz. 10 defilada.

O godz. 13 pokazy na boisku w parku „Poniatowskiego" (łącznicy kiernja).

„FREUDA TEORIA SNÓW" PO RAZ CZTERDZIESTY

Ciesząca się wielkim powodzeniem pełna humoru komedia Cwojdzińskiego „Freuda Teoria Snów" ukaże się, w dniu dzisiejszym po raz czterdziesty. Nieporównana gra Janiny Romanówny i Jana Kreczmara przyjmowana jest entuzjastycznie przez publiczność zapełniającą salę Teatru do ostatniego miejsca.

PAŃSTWOWA FILHARMONIA

Program Wielkiego Koncertu Symfonicznego z dnia 31 bm. zawiera Piękną Symfonię Dvorzaka „Z Nowego Świata". Znakomity wiolonczelista polski, Dezyderiusz Danczewski odegra z tow. orkiestry koncert wiolonczelowy Dvorzaka. Dyryguje Żdzisław Jahnke i rektor Państwowego Konserwatorium w Poznaniu.

Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk" Narutowicza 20.

Repertuar kin łódzkich

Kino	Film
POLONIA ul. Piotrkowska 67	„UKOCHANY"
TĘCZA ul. Piotrkowska 108	„ZACZAROWANY ŚWIAT"
GDYNIA ul. Przejazd 2	„PEWNEJ NOCY"
STYLOWY ul. Kilińskiego 123	„SKŁAMAŁAM"
BAŁTYK ul. Narutowicza 20	BYŁO ICH DZIEWIĘCIU
WISŁA ul. Przejazd 1	„AKTORKA"
ADRIA Marszałka Stalina (Główna) 1	„AKTORKA"
WŁÓKNIARZ ul. Zawadzka 16	„DZIECIŃSTWO GORKIEGO"
H E L ul. Legionów 2-4	„PEWNEJ NOCY"
TATRY ul. Sienkiewicza 40	„CYRK"
PRZEDWIOŚNIE ul. Żeromskiego 74-76	„BLASKI I CIENIE ŻYCIA KOBIETY"
WOLNOŚĆ ul. Napiórkowskiego 16	„FORTANCERKA"
ROMA ul. Rzgowska 34	„HALKA"
ZACHĘTA ul. Zgierska 26	„GRZESZNICY BEZ WINY"
BAJKA ul. Franciszkańska 31	„POD GOŁYM NIEBEM"
ROBOTNIK ul. Kilińskiego 178	„BLAGIER"
REKORD ul. Rzgowska 2 (Plac Reymonta)	„DNI I NOCE"
M U Z A Ruda Pabianicka	„OJCOWIE I DZIECI"
Ś W I T Bałucki Rynek 5.	„KURHAN MAŁACHOWSKI"
OŚWIATOWY OM. TUR ul. Kopernika 8	W KRAINIE WIECZN. LODÓW Nadprogram: Sen nocy letniej (kukiełki)

Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20: w niedziele i święta o godz. 14, 16, 18 i 20.

Kina: **Hel, Adria, Przedwiośnie** i **Roma** rozpoczynają seanse o pół godziny później t. zn. w dni powszednie o godz. 16,30, 18,30 i 20,30, w niedzielę i święta pierwszy seans o godz. 14,30. **Oświatowy** — 2 seanse dziennie: godz. 17, 18,30. Niedziele i święta 15,30, 17 i 18,30.

Początek seansów w kinie „Bałtyk" w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20 w niedziele i święta o godz. 12, 14, 16, 18 i 20-ej.

Przedsprzedaż biletów do kin: „Rekord", „Wolność" i „Roma" dla członków Związków Zawodowych (Zgłoszenia zbiorowe odbywa się w Radzie Zakładowej fabryki Geyera (Piotrkowska 295) od godz 10—13-ej.

Celem uniknięcia natłoku prosimy o przychodzenie na wcześniejsze seanse;

Spółdzielnie m. Łodzi i pow. Łódzkiego wszelkiego typu winny zgłosić się do dnia 30 maja br. do Związku Rewizyjnego (Żeromskiego 98, pokój Nr 6, parter) z dowodem subskrybowania Pożyczki Odbudowy Kraju celem wciągnięcia do rejestru Spółdzielni, które spełniły swój obowiązek obywatelski.

Opóźnionym podaje się do wiadomości, że subskrypcja trwa do 31 maja br.

Bank „Społem" Oddział Główny w Łodzi, Al. Kościuszki 47, przyjmuje subskrypcje codziennie w dni robocze od godz. 8,15 do 19,00, w święta od godz. 12,00 do 18,00.

ZWIĄZEK REWIZYJNY SPÓŁDZIELNI R. P. OKRĘG ŁÓDZKI.

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 30.000.000 sztuk etykiet.

Oferty z podaniem ceny, terminów wykonania, dostawy, warunków płatności należy składać w bezfirmowych, zalakowanych kopertach w DPMS w Warszawie, Leszno 1, do dnia 28.VI. 1946 r.

Etykiety winny być dostarczone do dnia 30 sierpnia 1946 r.

Tytułem wadium należy złożyć 5% od sumy zamówienia.

Wzory etykiet oraz bliższe informacje w Dziale Zakupów DPMS pokój Nr 212, w godzinach od 10-ej do 13-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1. VII. 1946 r. o godz. 11-ej.

Dyrekcja Państw. Monopolu Spir. zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania motywów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI — starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37 ordynuje od 3—6 pp. Tel. 269-01.

Dr ADAM KONDRACKI specjalista chorób żołądka, kiszek, wątroby. — Obecnie przyjmuje: Narutowicza 35 od 3—6, tel. 206-99.

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW specjalista chorób wenerycznych i skórnych przyjmuje od 8—10 i 3—6 Al. 1 Maja 3.

Dr ZOFIA SKONIECZKO lekarz szpitala Kochanówka, specjalista chorób nerwowych, przyjmuje od 4—6-ej ul. Piotrkowska 16. -1011

Dr med. MARKIEWICZ Gustaw specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 109, m. 6, II piętro. Tel. 138-52. —929

Dr A. RATAJ-ŻURAKOWSKA (z Warszawy) specjalistka chorób skórnych, wenerycznych, kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska nr 33 przyjmuje od 3—6 1144

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista chorób dziąseł i jamy ustnej. Zawadzka 17 tel. 144-45.

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, nosa i gardła. ul. Przejazd 6. Przyjmuje od godz. 8—10 i 4—6. tel. 101-50. —1433

Różne

SKLEP z mieszkaniem odstąpię, za zwrotem kosztów remontu. — Ul. Zawadzka 40. -1522

Kupno i sprzedaż

DOM MEBLI Łódź, Piotrkowska **154**, tel. 117-15 poleca najtaniej urządzenia biurowe, pokoje stołowe, sypialnie, gabinety, kuchnie i różne pojedyncze meble. —1336

M U C H O Ł A P K I w najlepszych gatunkach różnych firm. Ceny ściśle hurtowe, każde ilości na miejscu i za zaliczeniem. — Łódź, Cegielniana 25, tel. 152-05.

PLATFORMĘ jednokonną na gumach, kupię, tel. 127-90. -1523

Poszukujemy

POTRZEBNA szpularka, uczciwa, ul. Zachodnia 52/11. -1524

WYKWALIFIKOWANI tkacze (na krosna angielskie), prządki na przędzalnię bawełnianą, cienkoprzędną oraz uczennice na przędzalnie mogą się zgłaszać. Wodna 23, w godz. 8—10. -1521

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną palcówkę na nazwisko Mrówka Anna, ul. Rzgowska 224. -1524

UNIEWAŻNIAM skradzioną palcówkę, zezwolenie na stoisko Nr 1150, kartę rejestracyjną (handlową), kwit na wpłatę Pożyczki Odbudowy i różne inne kwity i dowody na nazwisko Gizgier Maria, ul. Cementowa 18, Marysin III. -1525

UNIEWAŻNIAM zagubioną palcówkę, kartę wojskową (zwolnienie z wojska) na nazwisko Grubski Józef. **ul.** Cegielniana 59, m. 29. -1526

Ze sportu

Turniej szkolny o puchar ŁOZPN

Na stadionie Zjednoczonych rozegrane zostały dalsze mecze z cyklu rozgrywek klubów szkół średnich o puchar ŁOZPN.

KSIĘŻY MŁYN — GIMN. MIEJSKIE 1:0 (0:0)

Mecz ten przyniósł zwycięstwo drużynie Księży Młyn mimo przewagi technicznej przeciwnika. Przegrana jest wynikiem słabszych fizycznie chłopców Gimnazjum Miejskiego, którzy zaprezentowali ładną grę. Brak im było jednak silniejszego wykopu, umożliwiającego zdobycia bramki.

Organizatorzy rozgrywek poczynili pewien błąd, mianowicie nie wzięli pod uwagę różnicy wieku, co dałoby bardziej wyrównane szanse walki wszystkim biorącym udział w turnieju. Sądzimy, że przy organizowaniu następnych rozgrywek tego rodzaju błąd ten zostanie naprawiony.

GIMNAZJUM TECHNICZNE — GIMN. MIEJSKIE WIECZOROWE 5:0 (3:0)

Mecz stał na pewnym poziomie i śmiało można go zaliczyć pod względem gry do rzędu meczy drużyn B-klasowych. Gracze obydwu szkół pokazali nam ładną grę. Jeśli idzie o gimnazjum techniczne, to rzeczywiście „technicy" pokazali swoją „technikę".

Dobra obrona oraz sprawny i zwinny atak, bombardujący stale bramkę przeciwnika, sprawił, że uzyskano tak wysoki wynik.

Obydwa mecze sędziował ob. Karbowiak.

KALENDARZYK DALSZYCH ROZGRYWEK

31.5. Boisko ŁKS, godz. 17 — Gimn. II — Gimn. XVI, Godz. 18.15 Gimn. XV — Gimn. Duczymińskiego.

3.6. Boisko Zjednoczonych — godz. 17 — Gimn. XI — Księży Młyn. Godz. 18.15 — Gimn. XIX — Gimn. Techniczne.

Całkowity dochód z meczu w dniu 3.6 przeznaczony jest na PCK.

A. S.

Komunikat oficjalny ŁOZPN

Komunikat WG i D Nr. 11

Podaje się do wiadomości pierwszą część drugiej rundy zawodów o mistrzostwo klasy B:

GRUPA ŁÓDZKA II

Sobota, 1 czerwca 1946 r.

Boisko Wima godz. 18 RKS Huragan — KS Tramwajarze, boisko Zjednoczone godz. 18 KS Bieg — KS Naprzód.

Niedziela 2.6. 46 r.

Boisko Wima godz. 11 KS Polonia — RKS Skra Bałuty.

Sobota, 22.6. 46 r.

Boisko Zjednoczone godz. 18 KS Tramwajarze — Milicyjny KS.

Niedziela, 23.6. 46 r.

Boisko ŁKS godz. 11 KS Polonia — KS Bieg, boisko Ruda Pab. godz. 18 KS Naprzód — RKS Huragan.

Sobota, 29,6. 46 r.

Boisko ŁKS godz. 18 RKS Skra Bałuty — KS Bieg.

Niedziela, 30.6. 46 r.

Boisko Wima godz. 11 KS Naprzód — Milicyjny KS, boisko Zjednoczone godz. 11 RKS Huragan — KS Polonia.

GRUPA ŁÓDZKA III

Niedziela, 2.6. 46 r.

Boisko Konstantynów godz. 18 RKS TUR Konstantynów — ZWM Cyganka, boisko Aleksandrów godz. 18 ZWM Aleksandrów — RKS TUR Chojny, boisko Konstantynów godz. 11 ZWM Konstantynów — ŁKS Przebój.

Sobota, 22.6. 46 r.

Boisko ŁKS godz. 18 ZWM Cyganka — KS Pogoń.

Niedziela, 23.6. 46 r.

Boisko Zjednoczone godz. 11 RKS TUR Chojny — ZWM Konstant, boisko Konstantynów, godz. 18 RKS TUR Konstantynów — ZWM Aleksandrów.

Sobota, 29.6. 46 r.

Boisko Zjednoczone godz. 18 RKS TUR Chojny — ŁKS Przebój.

Niedziela, 30.6 46 r.

Boisko Zjednoczone godz. 18 KS Pogoń — ZWM Aleksandrów, boisko Konstantynów godz. 18 RKS TUR Konstantynów — ZWM Konstantynów.

GRUPA ŁÓDZKA IV

Niedziela, 2.6. 46 r.

Boisko Ozorków godz. 18 RKS TUR Ozorków — OSP Głowno, boisko Zgierz godz. 11 RKS TUR Zgierz — KS Boruta Zgierz, boisko Zgierz godz. 18 ZWM Zgierz — ZWM Ozorków.

Niedziela, 23.6. 46 r.

Boisko Głowno godz. 18 OSP Głowno — ZWM Zgierz boisko Zgierz godz. 11 KS Boruta Zgierz — ZWM Ozorków, boisko Ozorków, godz. 18 RKS TUR Ozorków — RKS TUR Zgierz.

Niedziela, 30.6. 46 r.

Boisko Zgierz, godz. 11 ZWM Zgierz — KS Boruta Zgierz, boisko Zgierz godz. 18 RKS TUR Zgierz — OSP Głowno, boisko Ozorków godz. 18 ZWM Ozorków — RKS TUR Ozorków.

GRUPA V PABIANICKA

Środa, 29 maja 1946 r.

Boisko Krusze-Ender godz. 18.30 ZWM Pab. — PTC II.

Czwartek, 30.5. 46 r.

Boisko Krusze-Ender, godz. 18 RKS TUR Pab. — RKS TUR Zd. Wola.

Czwartek, 20.6. 46 r.

Boisko Zduńska Wola, godz. 18 ZWM Zd. Wola — RKS TUR Pab., boisko Zduńska Wola, godz. 11 RKS TUR Zd. Wola — ZZK Karsznice, boisko Sieradz., godz. 18 MKS Sieradz — RKS TUR Sieradz, boisko Krusze-Ender godz. 18 ZWM Pab. — KS Krusze Ender Pab.

Sobota, 22.6. 46 r.

Boisko Krusze-Ender, godz. 18 RKS TUR Pab.—KS Krusze Ender Pabianice,

Niedziela, 23.6. 46 r.

Boisko Krusze-Ender godz. 18 PTC II — MKS Sieradz, boisko Sieradz godz. 18 RKS TUR Sieradz — RKS TUR Zd. Wola, boisko Karsznice, godz. 18 ZZK Karsznice — ZWM Zd. Wola.

Niedziela, 30.6. 46 r.

Boisko Krusze-Ender godz. 11 RKS TUR Pab. — ZZK Karsznice, boisko Zduńska Wola godz. 11 RKS TUR Zd. Wola — PTC II, boisko Zduńska Wola godz. 18 ZWM Zd. Wola — RKS TUR Sieradz, boisko Sieradz godz. 18 MKS Sieradz — ZWM Pab.

Wyznacza się zawody o puchar ufundowany przez ŁOZPN dla mistrza klubów nie biorących udziału w rozgrywkach o mistrzostwo ŁOZPN na rok 1945-1946:

GRUPA ŁÓDZKA

Sobota, 1.6. 46 r.

Boisko Zgierz godz. 18 WKS Łączność Zgierz — KS Jutrzenka.

Niedziela, 2.6. 46 r.

Boisko Podgórze godz. 11 DKS — SWL Lot, boisko ŁKS godz. 11 KS Filmowiec — KS Ognisko.

Sobota, 22.6. 46 r.

Boisko Podgórze godz. 18 KS Filmowiec — WKS Łączność Zgierz.

Niedziela, 23.6. 46 r.

Boisko Podgórze godz. 11 SWL Lot — KS Jutrzenka, boisko Wima godz. 18 KS Wima — WTS Podgórze.

Sobota, 29.6. 46 r.

Boisko Podgórze godz. 18 SWL Lot — KS Filmowiec.

Niedziela, 30.6. 46 r.

Boisko Wima godz. 18 KS Ognisko — WKS Łączność Zgierz, boisko Podgórze godz. 11 WTS Podgórze — DKS.

GRUPA PABIANICKA

Niedziela, 2.6. 46 r.

Boisko Szadek godz. 18 KS Przyszłość Szadek — KS Włókniarz Pab. boisko Włókniarz Pab., godz. 18 KS Chemiczna Pab. — KS Papiernia Pabianice.

Niedziela 27.6. 46 r.

Boisko Włókniarz Pab. godz. 11 KS Włókniarz Pab. — KS 6 Zd. Wola, boisko Włókniarz Pab. godz. 18 Papiernia KS — KS Przyszłość Szadek.

Niedziela, 30.6. 46 r.

Boisko Zduńska Wola, godz. 18 KS Chemiczna — KS 6 Zd. Wola. boisko Włókniarz godz. 11 KS Włókniarz Pab. — KS Papiernia.

Wzywa się kierownictwo ZWM Konstantynów do stawienia się do sekretariatu ŁOZPN, Strzelecka 2, w dniu 5.6. 46 r. godz. 18.

Mistrzostwa tenisowe Łodzi

(k) Łódź zorganizowała mistrzostwa w tenisie, w których udział wezmą tenisiści następujących klubów: Podgórze, Tenisowy Klub Piotrków, Ender, BGK, Klub pracowników Łódzkich Zakładów Czesankowych, ŁKS i Geyer.

Turniej będzie prowadzony systemem pucharowym, to znaczy, że drużyna, która przegrywa jedno spotkanie, odpada. Organizatorom szło o spopularyzowanie sportu tenisowego i dlatego też każda drużyna składać się będzie z zawodników: pana i pani oraz juniora.

Turniej rozpocznie się w sobotę na kortach w Parku Poniatowskiego. Dokończenie nastąpi w niedzielę przed południem.

Widzew — TUR (Kutno) 6:1 (2:0)

W niedzielę, dnia 26 bm. odbyły się zawody piłki nożnej z cyklu rozgrywek o mistrzostwo kl. „A" między Widzewem a T.U.R Kutno w Kutnie, zakończone nowym zwycięstwem Widzewa w wysokim stosunku 6:1.

Bramki strzelili: dla Widzewa Fornalczyk 3, Konarski 1, Gbyl 1 i Wachnik II, 1, dla T.U.R-u honorową bramkę uzyskał prawy łącznik.

ZJEDNOCZONE SPOTKA SIĘ Z WIDZEWEM

W czwartek, dnia 30 bm., odbędą się zawody o mistrzostwo kl. A, między Widzewem a Zjednoczonymi.

Zapowiedziany mecz ściągnie zapewne dużo publiczności ze względu chociażby na coraz to lepszą formę Widzewa, (Widzew—TUR Kutno 6:1), i ostatni mecz Zjednoczone—PTC 0:1.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE

Prof. Włodzimierz Dzwonkowski wygłosi odczyt pt. „Powstanie Stanów Zjednoczonych" (w 160 rocznicę niepodległości Stanów Zjednoczonych) dnia 30 maja (czwartek) o godz. 12 w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Narutowicza 68, III p. sala 61.

Wstęp dla kształcącej się młodzieży 5 zł, dla innych 10 zł.

OBWIESZCZENIE

Prezydenta miasta Łodzi o dodatkowym spisie osób uprawnionych do głosowania w głosowaniu ludowym.

Na podstawie art. 4 p. 3 ustawy z dnia 28 kwietnia 1946 r. o przeprowadzeniu głosowania ludowego (Dz. U.R.P. Nr 15 poz. 105) podaję do publicznej wiadomości, iż obywatele, którzy powrócili z zagranicy (repatrianci) lub zmienili miejsce zamieszkania (przesiedleńcy) po dniu 10 maja 1946 r. wciągnięci będą na swoje żądanie **do dodatkowego spisu** osób uprawnionych do głosowania w obwodzie, w którym zamieszkali. Wciągnięcie do dodatkowego spisu może nastąpić najpóźniej do dnia 19 czerwca włącznie. Obywatele żądający wciągnięcia do dodatkowego spisu winni zgłaszać się do Wydziału Ewidencji Ludności Zarządu Miejskiego w Łodzi, Al. Kościuszki 19, I piętro, pokój Nr 9.

Zaznacza się, że zmieniający miejsce zamieszkania w Obrębie m. Łodzi po dniu 10 maja nie mogą być wciągnięci do dodatkowego spisu w obwodzie, w którym zamieszkali, lecz będą głosować w tym obwodzie, na terenie którego zamieszkiwali do dnia 10 maja br.

Łódź, dn. 27 maja 1946 r.

Prezydent Miasta
(—) KAZIMIERZ MIJAL

OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Łodzi, Oddział Karny podaje do publicznej wiadomości, że:

R. 1817/45 Torn Rita Janina, l. 16, Ogrodowa 26.
R. 2101/45 Aurelia Adler, l. 34, Karolewska 50.
R. 3287/45 Schmidt Amalia, ur. Stokłos, l. 66, Sienkiewicza 37.
R. 3288/45 Schmidt Stefan, l. 76, Sienkiewicza 37,
R. 3303/45 Meyer Aniela, ur. Sommer, l. 70, Piotrkowska 209,
R. 3304/45 Tim Leokadia, l. 76, Nawrot 25,
R. 3306/45 Seider Józefa, l. 16, 1-go Maja 18,
R. 3307/45 Fedrych Olga, l. 31, Targowa 32,
R. 3309/45 Helbing Anna, l. 54, Piotrkowska 116,
R. 3310/45 Daube Ryszard, l. 66, Kościuszki 39,
R. 3311/45 Tölg Reinhold, l. 65, Piotrkowska 80, m. 13,
R. 3313/45 Emma Martin Martynek, ur. Ruprecht, l. 78, Jarzębinowa 10,
R. 3314/45 Stencel Olga, ur. Farny, l. 43, Piotrkowska 40,
R. 3315/45 Stencel Emil, l. 59, Piotrkowska 40,
R. 3316/45 Makowska Rozalia, ur. Goclik, l. 71, Nawrot 99,
R. 3317/45 Fidler Bogumiła, l. 68, Sienkiewicza 109 m. 30-a,
R. 3318/45 Mann Frieda, ur. Ebert, l. 45, 6-go Sierpnia 14/7,
R. 3319/45 Minkner Amalia Elli, l. 44, Andrzeja 32 m. 15,
R. 3320/45 Gross Aleksander, l. 16, Dowborczyków 29,
R. 3324/45 Wiśniewska-Kirsch Zofia, l. 22, Piotrkowska 109,
R. 3326/45 Tilk Elly Irena, ur. Kajzer, l. 47, Boczna 5,
R. 3327/45 Sztajniker Maksymilian, l. 23, Napiórkowskiego 151,
R. 3330/45 Kubecz vel Bechner Józef, l. 50, Nawrot 43,
R. 3331/45 Kurzawa vel Kurz Olga, l. 34, Jasna 10,
R. 3332/45 Kurzawa vel Kurz Jadwiga, l. 37, Jasna 10,
R. 3333/45 Drewicz Julianna, l. 64, ur. Kokoszewska, Nowrot 20,
R. 3336/45 Parfil Aleksander, l. 61, Cegielniana 21,
R. 3337/45 Parfil Wanda Walli, ur. Mielcarek, l. 54, Cegielniana 21,
R. 3352/45 Klinger Weronika, ur. Księżycka, l. 43, Łąkowa 22,
R. 3363/45 Hüttman Otton lub Hittman, l. 51, Piotrkowska 273,
R. 3367/45 Keller Marta, ur. Pilc, l. 55, Rzgowska 132/134,
R. 3368/45 Bersch Emilia, ur. Schönhals, l. 64, Śródmiejska 69,
R. 3371/45 Frycze Julianna, ur. Szylhabel, l. 46, Piotrkowska 132,
R. 3372/45 Frycze Halina, l. 22, Piotrkowska 132,
R. 3373/45 Wajs Edward, l. 74, Wólczańska 265, obecnie Zofiówka, gm. Dłutów, pow. Łask,
R. 3374/45 Wajs Emilia, ur. Daurer, l. 73, Wólczańska 265, obec. Zofiówka, gm. Dłutów, pow. Łask,
R. 3391/45 Bülow Antonina, ur. Kamińska, l. 25, Pogonowskiego 30,
R. 3392/45 Sztajnbard Wilhelmina, l. 70, Piotrkowska 82,
R. 3393/45 Król Marta Irma, l. 44, Wapienna 44,
R. 3398/45 Łachowska Irena, l. 42, Nawrot 9

i wpisani do drugiej grupy niemieckiej listy narodowej (Deutsche Volksliste) złożyli wnioski o rehabilitację.

W związku z tym i na podstawie art. 13 Ustawy z dnia 6-go maja 1945 r. (Dz. URP Nr 17/45, poz. 96) wzywa się wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawcy względem Narodu Polskiego, aby o tym doniosły natychmiast Oddziałowi Karnemu Sądu Grodzkiego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, pokój 13.

Łódź, dnia 25 maja 1946 r.

Przewodniczący Oddziału Karnego
Sądu Grodzkiego w Łodzi — Sędzia
(M. Gołąb).

OGŁOSZENIE

Sąd Grodzki w Łodzi, Oddział Karny podaje do publicznej wiadomości, że:

R. 3411/45 Skąpska Maria, ur. Maurer, l. 48, Ogrodowa 70,
R. 3414/45 Kulman Leon, l. 54, Siedlecka 8,
R. 3415/45 Gałecka Irmina, ur. Roge, l. 45, Włodzimierska 25,
R. 3416/45 Roge Alicja, l. 28, Włodzimierska 25,
R. 3417/45 Arndt Gizela, ur. Wildeman, l. 39, Wójtowska 23 m. 11,
R. 3426/45 Triebe Olga, ur. Arndt, l. 52, Wójtowska 23 m. 9,
R. 3463/45 Szynke Marta, l. 53, Ruda Pabianicka, Traugutta 8,
R. 3464/45 Leder Julianna, ur. Henke, l. 72, Dolna 17,
R. 3469/45 Sas Matylda, ur. Bobermin, l. 73, Al. 1-go Maja 100,
R. 3470/45 Frydrych Amanda, l. 51, Piotrkowska 224/26,
R. 3472/45 Holcschuer Hermina, ur. Zeh, l. 64, Śródmiejska 69,
R. 3480/45 Giętka Tatiana, ur. Messner, l. 33, Piotrkowska 240,
R. 3488/45 Maib Linda, l. 72, Targowa 37,
R. 3490/45 Seydel Wanda Małgorzata, ur. Ressner, l. 51, Zawadzka 3,
R. 3493/45 Ende Elżbieta, ur. Szebel, l. 58, Przędzalniana 101 m. 5,
R. 3497/45 Günter Frida Erna, ur. Szlodzińska, lat 44, Sienkiewicza 30, obecnie Ksawerów II, Zdżary, Widzew,
R. 3500/45 Henel Maria, ur. Moryc, l. 68, Nawrot 45,
R. 3501/45 Henel Jakób, l. 73, Nawrot 45,
R. 3506/45 Nowakowska Karolina, ur. Szymdt, l. 72, Podgórna 72,
R. 3507/45 Pytka Anna, ur. Sznejder, l. 42, Ruda Pabianicka, Traugutta 8,
R. 3508/45 Will Władysława, l. 16, Limanowskiego 128,
R. 3511/45 Heller Jerzy Lech, l. 17, Wysoka 13,
R. 3522/45 Miller Maria, l. 46, Wodna 16,
R. 3528/45 Ende Adalf, l. 60, Przędzalniana 101,
R. 3529/45 Ende Stefania, l. 24, Rokicińska 53,
R. 3531/45 Seydel Maria Marga, l. 18, Zawadzka 3 m. 11,
R. 3540/45 Szadkowska Anna, ur. Kryszke, l. 40, Rzgowska 17

i wpisani do drugiej grupy niemieckiej listy narodowej (Deutsche Volksliste)

R. 29/46 Szybka Roman, l. 68, Zdrowie 4,
R. 127/46 Dworzak Stefania z Bobrowskich, l. 32, Andrzeja 16,
R. 140/46 Prinke Wacław, l. 45, Piotrkowska 175,
R. 141/46 Prinke Kamilla, ur. Wange, Piotrkowska 175,
R. 336/46 Kałczak Zofia, l. 35, Limanowskiego 115,
R. 3334/45 Jeske Jadwiga, ur. Gryglewska, l. 44, Folwarczna 72,
R. 3338/45 Nase Katarzyna, ur. Ell, l. 76, 11 Listopada 54,
R. 3649/45 Beck Hermina, ur. Tkacz, l. 42, Szara 3,
R. 3359/45 Weidman Stefania, ur. Wiśniewska, Senatorska 30,
R. 3339/45 Nase Franciszka, l. 64, 11 Listopada 54,
R. 3423/45 Sznel Wiktoria, ur. Piotrowska, l. 58, Felsztyńskiego 34,
R. 3425/45 Gebauer Helena, ur. Świątnicka, l. 35, Druskiennicka 12,
R. 3461/45 Placek Leonarda, ur. Cylwik, Czartoryskiego 40,
R. 3504/45 Woch Joanna, ur. Załęska, l. 57, Radogoszcz, Miodowa 6

i wpisani do czwartej grupy niemieckiej listy narodowej (Deutsche Volksliste) złożyli wnioski o rehabilitację.

W związku z tym i na podstawie art. 13 Ustawy z dnia 6-go maja 1945 r. (Dz. URP Nr 17/45, poz. 96) wzywa się wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawcy względem Narodu Polskiego, aby o tym doniosły natychmiast Oddziałowi Karnemu Sądu Grodzkiego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5, pokój 13.

Łódź, dnia 25 maja 1946 r.

Przewodniczący Oddziału Karnego
Sądu Grodzkiego w Łodzi — Sędzia
(M. Gołąb).

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Tel. red.: 130-46 i 144-18. Adm.: 222-22 i 256-37 Konto czek. Bank Społem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz 12—13. Sekretarz Redakcji od 11—12-ej Redakcja rękopisów nie zwraca. Honorujemy artykuły tylko z góry umówione.
Redaktor: Artur Karaczewski Wydawca: Wojewódzki Komitet PPS w Łodzi.

CENY OGŁOSZEŃ Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia: za milimetr — szpaltę poza tekstem — zł 14, w tekście — zł 21. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.

D—09030 Drukarnia Nr 4 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul. Żwirki 2.